

Sygn. akt II Cz 1747/15

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Mariola Wojtkiewicz

Sędziowie: SO Wiesława Buczek - Markowska

SO Marzenna Ernest (spr.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 30 września 2015 r. w S.

sprawy z powództwa K. L.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie zawarte w punkcie II wyroku z dnia 11 czerwca 2015 r., sygn. akt I C 217/15

postanawia:

1. **oddalić zażalenie;**
2. **odstąpić od obciążania powoda K. L. kosztami postępowania zażaleniowego.**

SSO Marzenna Ernest SSO Mariola Wojtkiewicz SSO Wiesława Buczek- Markowska

Sygn. akt II Cz 1747/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie pozbawił wykonalności w całości tytuł wykonawczy – Bankowy Tytuł Egzekucyjny nr (...) z dnia 2 stycznia 2012 r., wystawiony przez Bank (...) Spółkę Akcyjną w W., zaopatrzone w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie wydanym w dniu 20 stycznia 2012 r. w sprawie o sygn. akt VI Co 213/12 (punkt I), na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania pozwanego kosztami postępowania (punkt II) i nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności (pkt III).

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zawarte w punkcie II. wyroku Sąd Rejonowy wskazał, iż oparł je na treści art.102 k.p.c.

Sąd Rejonowy uznał za zasadne odstąpić od reguły odpowiedzialności za wynik procesu i zastosować wyjątkową regulację zawartą w ww. art. 102 k.p.c. Sąd mając na względzie okoliczności niniejszej sprawy uznał, że zachodzą podstawy dla zastosowania zasady słuszności wskazanej w powyższym uregulowaniu.

Za takim rozstrzygnięciem w ocenie Sądu przemawia fakt, iż pozwany uznał powództwo przy pierwszej czynności procesowej oraz nie dał podstawy do wytoczenia powództwa. Poza tym pozwany wykazał, iż z uwagi na dokonanie

cesji wierzytelności nie dysponował przedmiotowym tytułem wykonawczym, ponadto poinformował o powyższym fakcie powoda w odpowiedzi na jego wezwanie z dnia 9 lutego 2015 roku. Taka postawa pozwanego w ocenie Sądu nie pozostawia wątpliwości, iż ww. od samego początku dążył do jak najszybszego zakończenia sprawy, w żaden sposób nie utrudniał postępowania, sam wykazywał inicjatywę oraz, co najistotniejsze, uznał powództwo już przy pierwszej czynności procesowej, co leżało u podstaw rozstrzygnięcia sprawy co do jej istoty. Stąd też w punkcie II sentencji wyroku Sąd Rejonowy na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania pozwanego kosztami postępowania.

Zażalenie na rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zawarte w punkcie II powyższego wyroku złożyła strona powodowa. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.583 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na które składają się: 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, 366 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów opłaty od pozwu oraz 17 zł tytułem zwrotu poniesionej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa ewentualnie części tych kosztów. Nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący podkreślił, iż urzeczywistniający zasadę słuszności art. 102 k.p.c. stanowi wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik sporu, a zatem nie podlega wykładni rozszerzającej. Sąd Rejonowy nieprawidłowo przyjął, iż w przedmiotowej sprawie zachodziła sytuacja szczególna, uzasadniająca odstępianie od generalnej zasady obciążania pozwanego kosztami przegranego przez niego procesu. Przede wszystkim skarżący wskazał, iż pozwany co prawda uznał powództwo, wbrew jednak twierdzeniom Sądu I instancji dał on podstawę do wytoczenia powództwa. Powód wystosował do pozwanego wezwanie do wydania tytułu wykonawczego skutecznie doręczone w dniu 10 lutego 2015 r. Czynności tej pozwany nie wykonał. Pozwany w toku sprawy wskazał, że pismem z dnia 13 lutego 2015 r. poinformował powoda, iż nie jest w posiadaniu tytułu egzekucyjnego – powód twierdzeniem tym zaprzeczył, gdyż nie otrzymał od pozwanego żadnego pisma w lutym 2015 roku. Pozwany nie przedstawił przy tym żadnego dowodu nadania lub doręczenia pisma, o którym mowa. Ponadto pozwany wskazał na protokół przekazania tytułu wykonawczego w dniu 15 kwietnia 2013 r. Dokument ten także nie został doręczony powodowi. Skarżący stwierdził, że nie można dać wiary twierdzeniom oraz dokumentom pozwanego, gdyż są one nader niewiarygodne, zaprzeczone przez powoda oraz niepoparte żadnymi innymi obiektywnymi dowodami, które stosuje się w takich okolicznościach (np. dowód listownego nadania lub odebrania). Powód także wskazał, że nawet gdyby pozwana poinformowała powoda o braku tytułu egzekucyjnego, to i tak nie stanowiłaby ta okoliczność o braku podstaw do wytoczenia powództwa. Niedopuszczalna byłaby bowiem sytuacja, w której dłużnik odsyłany byłby do różnych podmiotów w celu poszukiwania tytułu wykonawczego wystawionego przeciwko niemu. To pozwany winien był wystąpić do podmiotu, któremu jak twierdzi przekazał tytuł wykonawczy, aby zwrócić go powodowi. Czynności takich pozwany nie podjął. Skarżący zaznaczył, iż powód nie występowałby z pozwem, gdyby pozwany zwrócił mu tytuł egzekucyjny po jego wezwaniu lub choćby podjął próbę jego odzyskania. Ten zaś tego nie uczynił. Nie można więc zgodzić się z twierdzeniem, że nie dał on podstaw do wytoczenia powództwa. Skarżący nadto podniósł, iż uznanie powództwa nie jest szczególną sytuacją, gdyż jest to zwykła czynność procesowa pozwanego, który uznaje racje strony powodowej.

W tym stanie rzeczy, w ocenie skarżącego, zażalenie niniejsze jest uzasadnione i zasługuje na uwzględnienie.

W odpowiedzi na zażalenie pozwany wniósł o oddalenie zażalenia i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie powoda jest niezasadne.

Ustosunkowując się do zażalenia Sąd Okręgowy wskazuje, iż z art. 108 § 1 k.p.c. wynika, że sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty

procesu). Przepis ten wyraża podstawową zasadę rozstrzygania o kosztach postępowania - odpowiedzialności za jego wynik.

Wymieniona zasada w pewnych sytuacjach doznaje ograniczeń. Ma to miejsce m.in. w przypadku o jakim mowa w art. 102 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Regulacja ta ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Jednocześnie nie konkretyzuje ona przesłanki uzasadniającej jej zastosowanie, uzależniając ją od wystąpienia wypadków szczególnie uzasadnionych, a więc pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r., sygn. akt II CZ 210/73, Lex nr 7366). Wymaga zwrócić uwagę na ugruntowany pogląd judykatury, w tym wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r. (sygn. akt I CZ 110/07, LEX nr 621775) w myśl którego o nieobciążeniu strony przegrywającej kosztami procesu sąd orzeka na podstawie okoliczności konkretnej sprawy zasługujących na miano wyjątkowych. Ustalenie zaś, czy w danych okolicznościach zachodzą „wypadki szczególnie uzasadnione”, ustawodawca pozostawia swobodnej ocenie sądu, która następuje niezależnie od przyznanego zwolnienia od kosztów sądowych. Warto również podkreślić, iż zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2012 r. (sygn. akt I CZ 66/12, LEX nr 1232749) kwestia zastosowania art. 102 k.p.c. pozostawiona jest orzekającemu sądowi z odwołaniem się do jego kompetencji, bezstronności, doświadczenia i poczucia sprawiedliwości. Ocena w tym zakresie ma charakter dyskrecyjny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności i może być podważona przez sąd wyższej instancji w zasadzie jedynie wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa i przypisać jej można cechy dowolności.

W świetle powyższego tutejszy Sąd odwoławczy po dokonaniu analizy akt sprawy i stanowiska skarżącego nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Co istotne Sąd ten pomimo, iż uwzględnił powództwo w całości odstąpił od obciążania pozwanego kosztami postępowania. Takie rozstrzygnięcie w okolicznościach niniejszej sprawy okazuje się prawidłowe.

Sąd I instancji uzasadniając rozstrzygnięcie w zakresie kosztów powołał się na fakt, iż pozwany uznał powództwo przy pierwszej czynności procesowej oraz nie dał podstaw do wytoczenia powództwa. Nadto pozwany wyjaśnił okoliczności, które spowodowały, iż nie mógł jeszcze przed wszczęciem postępowania zwrócić rzeczony tytuł egzekucyjny powodowi.

Wzmacniając argumentację Sądu Rejonowego podkreślić należy, iż do szczególnych okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 102 k.p.c. należy – jak celnie wskazywał pozwany – uwzględnić fakt, że szczególna okoliczność odnosi się również do charakteru sprawy, a to dotyczącej stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, choćby zamiary stron były całkowicie zgodne, jak ma to miejsce w niniejszej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1970 r., sygn. akt II CZ 14/70).

Zaznaczyć w tym miejscu wypada, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano, co prawda, że dopuszczalne jest nadanie klauzuli wykonalności na rzecz nabywcy wierzytelności także w wypadku, w którym przed przeniesieniem wierzytelności sąd nadał klauzulę wykonalności na rzecz zbywcy (por. m.in. uchwała z dnia 4 sierpnia 1992 r., III CZP 94/92, OSNCP 1993, Nr 3, poz. 32), jednak wyrażono również pogląd, iż art. 788 § 1 k.p.c. nie stanowi podstawy do nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi wykonawczemu na rzecz nabywcy uprawnienia stwierdzonego tym tytułem. Nie jest bowiem dopuszczalne nadanie klauzuli wykonalności na rzecz niebędącego bankiem nabywcy wierzytelności objętej bankowym tytułem egzekucyjnym po zaopatrzeniu go w sądową klauzulę wykonalności (por. uchwała z dnia 18 kwietnia 1996 r., III CZP 194/95, OSNC 1996, nr 7-8, poz. 101, uchwała z dnia 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04, OSNC 2005, Nr 6, poz. 98). W konsekwencji, fundusz sekurytyzacyjny, będący nabywcą wierzytelności banku, musi dochodzić tej wierzytelności przed sądem. W kwestii zaś ewentualnego niebezpieczeństwa prowadzenia egzekucji tej samej wierzytelności przez różne podmioty na podstawie różnych tytułów egzekucyjnych zaopatrzonych w klauzulę wykonalności wskazać trzeba, że wprawdzie sytuacja, w której mogą w obrocie prawnym funkcjonować dwa tytuły wykonawcze dotyczące tej samej wierzytelności nie jest prawidłowa, jednak negatywnym skutkiem takiego stanu

rzeczy zapobiega żądanie - na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. - pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego, któremu nadano klauzulę wykonalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2005 r., V CK 152/05, niepubl.). Temu właśnie służy niniejsze postępowanie. Nie ma zatem innej drogi wyeliminowania z obrotu prawnego bankowego tytułu wykonawczego wystawionego przez pozwany bank, jak właśnie w trybie przedmiotowego powództwa.

Nie bez znaczenia dla możliwości zastosowania art. 102 k.p.c. jest zatem również sposób prowadzenia postępowania przez stronę przegrywającą, który był zgodny z żądaniem pozwu. Odnosząc się zaś do podnoszonej przez skarżącego okoliczności, iż pozwany nie zwrócił mu tytułu wykonawczego, to zdaniem tutejszego Sądu Okręgowego nie sposób czynić pozwanemu w tym kontekście zarzutu i lansować tezy, iż wyłącza to możliwość zastosowania art. 102 k.p.c. w zakresie rozliczenia kosztów procesu. Otóż nie należy zapominać, iż jak zauważono już wyżej cesja wierzytelności wynikającej z bankowego tytułu egzekucyjnego nie zwalnia nabywcy z obowiązku wykazywania zasadności i wymagalności roszczenia. Same zapisy umowy cesji nie stanowią dla sądu merytorycznego wystarczającej podstawy do zasądzenia na rzecz cesjonariusza wierzytelności. Na powoda w takich sprawach sąd nakłada obowiązek wykazania stosunku podstawowego, co niewątpliwie może ułatwić legitymowanie się tytułem egzekucyjnym wystawionym na zbywcę. O ile oczywiście bankowy tytuł egzekucyjny nie korzysta z mocy dokumentu urzędowego, to jednakże może stanowić dodatkowy dowód w takim procesie. Jak trafnie podnosi pozwany w odpowiedzi na zażalenie, tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności choć nie może stanowić podstawy egzekucji prowadzonej przez nabywcę wierzytelności niebędącego bankiem, to jednakże w drodze wskazanego procesu o zapłatę, dokument ten może stanowić dowód na przerwanie biegu przedawnienia roszczenia. Skoro zatem pozwany nie był już w posiadaniu bankowego tytułu wykonawczego na żądanie powoda nie mógł dokumentu tego mu wydać. Podkreślić przy tym jeszcze raz trzeba, iż pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego może nastąpić w drodze wydania orzeczenia przez Sąd. Do takiego skutku nie prowadzi wydanie dłużnikowi tytułu wykonawczego, choć daje pewność, iż wierzyciel nie wykorzysta już tego tytułu.

Warto również wskazać, iż za odstąpieniem od obciążania pozwanego kosztami niniejszego postępowania przemawia również fakt, iż do pozbawienia tytułu wykonawczego doszło na skutek zdarzenia zaistniałego po powstaniu tegoż tytułu, a to cesji wierzytelności, nie zaś spłaty długu. Zatem powód przestał być dłużnikiem pozwanego nie w związku z zaspokojeniem wierzyciela - zbywcy, ale inną czynnością. Z doświadczenia życiowego, w skład którego wchodzi także doświadczenie mające swe źródło w rozpoznawaniu innych spraw sądowych, wynika, iż zbycie wierzytelności następuje za cenę znacznie niższą niż wartość przejmowanego długu, a zatem i względy słuszności nie pozwalają na dodatkowe obciążanie pozwanego jeszcze kosztami postępowania.

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1. sentencji postanowienia.

Mając na uwadze, iż podstawą nieuwzględnienia wniosku powoda o zasądzenie kosztów postępowania było zastosowanie zasad słuszności, Sąd Okręgowy uznał, że takie same zasady winny zostać przyjęte w zakresie kosztów postępowania zażaleniowego należnych pozwanemu jako wygrywającemu z kolei to postępowanie. Dlatego też Sąd Okręgowy na podstawie art. 102 k.p.c. orzekł jak w punkcie 2.

SSO Marzenna Ernest SSO Mariola Wojtkiewicz SSO Wiesława Buczek- Markowska